

XI / Miłość Ludwika XIV — ClakierCat

Od autora: ... z mojego cyklu „Onirycznie”. Wiersz sprzed lat, który przypomina styl kancon i sonetów miłosnych średniowiecznych – przerobiłem 10 stycznia br.

XI

O usta cudne, dobrych jasnych mimów,
Oczy namiętne gorącego wzroku,
O ciało grzeszne coś szarpało mocno,
W popiół spalało świętych i olbrzymów.
Chwila tyś jedna, jedyna i ckliwa,
Sobą dla siebie a tobie w obrazy,
Śmierć godna króla niczym litościwa,
Piszą skrybowie na niebie i ziemi.
Zbyt krótka chwila zbyt wczesnie odchodzi,
W upadku słodkiej chciwej melancholii,
Płomień w boleści jeno sobie szkodzi,
Płomienne było nie francuskie wino.

Zapłon marzeniem boleścią dozgonną,
Śmierć będzie chciwa bowiem lustro pękło.

1996

Miłość Ludwika XIV

O usteczka cudne, dobrych jasnych przemów,
Oczęta namiętne gorącego wzroku,
O ciało grzeszące coś szarpało mocno,
W popiół wypalało świętych i olbrzymów.
Chwila była jedna, jedyna i ckliwa,
Sobą brał dla siebie a tobie w obrazy,
Nie śmierć godna króla niczym nie łaskawa,
Tak piszą skrybi na niebie i ziemi.
Po upadku słodkiej chciwej melancholii,
Zbyt krótko jest chwila zbyt wczesnie odchodzi,
Płomień żaden w bólu jeno sobie szkodzi,
Płomienne nie było nie francuskie wino.
Zapłonął marzeniem boleścią dozgonną,
Lecz śmierć będzie chciwa bowiem lustro pękło,
Miłość najwierniejsza faworyty króla,
Radość odpłynęła – nie francuskie wino.

10 stycznia, 2018

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

ClakierCat, dodano 24.01.2018 20:25

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.